

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący)

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. R.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron

w dniu 17 stycznia 2024 r.

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa 374/10

postanowił:

- 1. stwierdzić brak podstaw wznowienia postępowania z urzędu wobec niezaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych;**
- 2. w pozostałym zakresie wniosek pozostawić bez rozpoznania;**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 16 maja 2023 roku obrońca skazanego M. R. wniósł o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu o sygn. akt II AKa 374/10. Jednocześnie wnioskujący

wskazał dwie podstawy uzasadniające wznowienie postępowania, tj. zaistnienie uchybienia wskazanego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. oraz ujawnienie się nowych dowodów. W konkluzji wniosku obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu.

W odpowiedzi na złożony wniosek o wznowienie postępowania prokurator z Prokuratury Krajowej wniósł o jego oddalenie z uwagi na brak zaistnienia nowych dowodów i faktów, a nadto o orzeczenie, że nie zachodzi sygnalizowana bezwzględna przyczyna odwoławcza.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego M. R. tak w zakresie sygnalizującym bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., jak i w kwestii komunikującej zaistnienie nowych dowodów – wobec jego niezasadności – nie mógł doprowadzić do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania.

Na przedpolu rozważań należy jednak zaznaczyć, że pismo obrońcy, w zakresie punktu pierwszego – wbrew intencjom wnioskującego – stanowiło jedynie sygnalizację możliwości zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej stanowiącej podstawę do wznowienia prawomocnie już zakończonego postępowania z urzędu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2021 r., sygn. V KZ 39/21). W orzecznictwie i piśmiennictwie zgodnie wskazuje się bowiem, iż wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w związku z ujawnieniem się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko z urzędu, nie zaś na wniosek strony (zob. np. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2005 r. sygn. I KZP 5/05). Pismo sygnalizacyjne złożone w trybie art. 9 § 2 k.p.k. nie implikuje po stronie sądu, do którego skierowano ów wniosek, ani prawa, ani obowiązku jego rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2022 r., sygn. IV KZ 55/21). Okoliczności w nim podniesione mogą zostać zweryfikowane jedynie z urzędu.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy dokonał weryfikacji sygnalizowanej przez obrońcę bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Skontrolowanie tej kwestii wymagało jednak kompleksowej analizy całego postępowania. Bezspornym na tym tle jest, że adw. Z. Ś. był obrońcą z wyboru

skazanego M. R. do 10 kwietnia 2007 roku. Wówczas to na rozprawie głównej przewodniczący poinformował, że ze środków masowego przekazu posiada wiedzę, iż adw. Z. Ś. został tymczasowo aresztowany. M. R. oświadczył wówczas do protokołu, że wypowiada obronę adw. Z. Ś. i nie będzie ustanawiał obrońcy z wyboru. Jednocześnie wniósł o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu. Od tego czasu przed sądem I instancji interesy skazanego reprezentowała wyznaczona obrońca z urzędu – adw. N. R.. Powyższe wyklucza zaistnienie sygnalizowanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym w Świdnicy.

Dostrzec jednak trzeba, że po wydaniu wyroku przez sąd I instancji, na etapie międzyinstancyjnym, ponownie procesowo uaktywnił się adw. Z. Ś., składając wniosek o uzasadnienie wyroku. Następnie obrońca ten wywiódł apelację, która została przez sąd przyjęta i uczestniczył w postępowaniu odwoławczym, biorąc wspólnie z – wówczas oskarżonym – M. R. udział w rozprawie apelacyjnej. Następnie adw. Z. Ś. w imieniu M. R. wywiódł kasację, uczestnicząc w dwóch postępowaniach kasacyjnych z udziałem zainteresowanego. Wskutek uchylenia wyroku przez Sąd Najwyższy, adw. Z. Ś. ponownie wspólnie z oskarżonym brał udział w postępowaniu odwoławczym, którego wznowienia obecnie domaga się wnioskujący. Należy podkreślić, że czynności obrończe sprawował on należycie, działając jednoznacznie na korzyść podsądnego.

Wyeksponować zatem należy, że zaistniała po dniu 10 kwietnia 2007 roku procesowa aktywność adw. Z. Ś. była milcząco, ale wyraźnie akceptowana przez M. R.. Na etapie całego postępowania skazany, mimo wielu ku temu sposobności, w żaden sposób nie zmanifestował, że broni go nieumocowany do tego obrońca. Przeciwnie, jego działania, w tym choćby wywiedzione środki odwoławcze, skazany wyraźnie akceptował i popierał. Wskazuje to, iż adw. Z. Ś. posiadał, choćby tylko ustny lub dorozumiany, mandat do reprezentowania skazanego M. R.. Konstatacja ta wyklucza możliwość przyjęcia, iż adw. Z. Ś. działał bez umocowania ze strony M. R., pomimo braku pisemnego upoważnienia w aktach sprawy.

Jednocześnie nie sposób nie dostrzec, że adw. Z. Ś. pełnił w postępowaniu odwoławczym, którego wznowienia domaga się obrońca, dwojaką rolę. Z jednej strony uznawany był przez sąd za obrońcę z wyboru skazanego, z drugiej

zaś – jako substytut umocowanego przez konkubinę M. R. adw. T. B., co jednoznacznie wynika ze znajdującego się w aktach sprawy protokołu rozprawy apelacyjnej (k. 16372). Wprawdzie na rozprawie odwoławczej adw. Z. Ś. został zobowiązany do przedłożenia w terminie 7 dni pełnomocnictwa substytucyjnego, a czynności tej nie dopełnił, jednak okoliczność ta nie może przesądzać o przyjęciu, że w rzeczywistości nie był on upoważniony przez adw. T. B. do udziału w postępowaniu.

W konsekwencji nie można mówić o zaistnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Jak słusznie zauważono w praktyce orzeczniczej, stwierdzany w aktach sprawy brak pełnomocnictwa do obrony nie jest równoznaczny z brakiem faktycznego umocowania do takiej obrony (postanowienie SN z dnia 10 października 2012 r., V KK 33/12, LEX nr 1228631). W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie wskazuje się, że brak wywiązania się przez obrońcę z zobowiązania do dostarczenia pełnomocnictwa substytucyjnego nie świadczy o tym, iż podczas rozprawy apelacyjnej czynności obrończe prowadzone były w sposób niewłaściwy, zwłaszcza, że tego rodzaju zastrzeżeń nikt nie zgłaszał, nawet doprowadzony na rozprawę skazany (por. postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2006 r., V KO 64/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 197). Nadmienić przy tym trzeba, że **katalog bezwzględnych powodów odwoławczych jest – co trzeba podkreślić – wyczerpujący i nie podlega interpretacji rozszerzającej z uwagi na wyjątkowy charakter zawartych w nim uchybień. Tym samym okoliczność przewidziana w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. rozumiana musi być ściśle, jako brak posiadania przez oskarżonego obrońcy, nie zaś rozszerzająco, jak próbuje to preforsować wnioskujący, negując w istocie nie brak realnej, materialnej obrony, a formalny brak ku temu pisemnego pełnomocnictwa.** Opisana powyżej analiza procesowej działalności adw. Z. Ś., przy jednoznacznej jej akceptacji przez również aktywnie uczestniczącego w postępowaniu skazanego nakazuje stwierdzić, iż bezwzględna przyczyna odwoławcza o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. nie zaistniała.

Wniosek natomiast obrońcy skazanego w zakresie, w jakim wskazywał na zaistnienie nowych dowodów, nie obejmował sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 2011 roku, sygn. akt

II AKa 374/10, dlatego też Sąd Najwyższy zdecydował o pozostawieniu go bez rozpoznania. Kwestia odpowiedzialności karnej M. R. za czyn opisany w punkcie LXXVII wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 13 czerwca 2007 roku, sygn. akt III K 154/06, do którego odnosi się złożony wniosek o wznowienie, została prawomocnie i definitywnie już wcześniej rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – w wyroku z dnia 24 czerwca 2008 roku, sygn. akt II AKa 67/08. Tym samym w postępowaniu, którego wznowienia domaga się skarżący, okoliczności wykazywane we wniosku pozostają bez znaczenia, jako że w żadnej mierze nie mogą dotyczyć zdarzeń nim objętych.

Uwzględniając powyższe orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, na podst. art. 639 k.p.k. kosztami postępowania o wznowienie postępowania obciążając skazanego M. R.

[J.J.]

(r.g.)